

Ceny prenumeraty.

We Lwowie: miesięcznie 2 Kor., za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halerczy.

Z przesyłką poczt. w kraju i inoarczli:

miesięcz. 2 K. 50 h. | z 2-krot. 3 K. — h.
kwartal. 7 K. 50 h. | wysyłką 9 K. — h.
rocznie 30 K. — h. | pocztow. 36 K. — h.

W Niemczech: miesięcznie 4 Kor.

W innych państwach Związku pocztowego miesięcznie 5 Koron.

Zmiana adresu pocztowego 40 hal.

Redakcja, Administracja, Drukarnia Lwów, ulica Chorążczyzny 17—19.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia (inseraty) za 1 wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Nadesłane za wiersz petitowy lub jego miejsce 80 halerczy.

Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.

Doniesienia o ślubach, zaręczynach i t. p. wiadomości po 1 Kor. za wiersz.

Drobne ogłoszenia za wyraz 6 h. najmniej 60 halerczy. Wyrazy grubszym pismem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych numerów:

Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.

Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.

Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

Kalendarz lwowski.

Niedziela, 25 września.

Urocz. Rz.-kat. Dziś: B. 18 po Św. Kleofasa M. — Jutro: Cypryana. — Gr. kat. Dziś: 12. N. 17 po Sosz. Hł. 8. — Jutro: Kornyła Sot. — Słow. Dziś: Świętopęka. — Jutro: Ładysława bł.

Wschód słońca 5:57, zachód 5:46.

Muzea i biblioteki. Ossolineum. Bibl. w d. powsz. g. 9—2; muz. dni powsz. 9—1, nado we wtorek i piątek 3—5. Muzeum Dzieduszyckich, (Teatralna 18) w niedz. 10—1; w dni powsz. 10—1 za zgłosz. — Muz. przemysłowe (z powodu przenosin zamknięte). — Bibl. uniwersyt. w dni powsz. 12—2 i 4—7. — Bibl. Baworowskiego (Ujejskiego 2) wtorek, środy, piątki i soboty 4—6 — Bibl. Pawlikowskich (Trzęciego Maja 5) środy, soboty i niedziele 11—12. — Biblioteka Politechniki w święta, niedziele i poniedziałki 11—1, w inne dni 10—1 i 4—8. — Bibl. Tow. Szewczyński (Czarnieckiego 26) 2—6 (prócz niedz. i św. ruskich). — Bibl. Narodnego Domu (Teatralna 22) we wtorek, środ. piątek. sob. 9—12 i 3—6.

Wystawy stałe. Tow. przyj. sztuk pięknych. (Muzeum przemysł.) codz. 10—5. Opł. 60 h., w niedz. 30 h. Wystawa prac Wilhelma Wachtla. **Salon sztuk pięknych p. Latoura** (plac św. Ducha 10, l. p.) otwarty od 10—7. Wstęp 60 h., w niedzielę 40 h., młodz. szkol. 20 hal. Obecnie na krótki czas kilkadziesiąt nadzwyczaj zajmujących dzieł światowej sławy artysty-malarza Męciny-Krzyszka. Oprócz tego mnogo dzieł również głośnych artystów jak Grotgera, Bratkowskiego, Grabińskiego, Kossaków, Tępy itd. itd.

Foto-Plastikon 46 razy premiowane w Pasażu Hausmana (46 razy premiowane) od 24 września do 1 października do widzenia: Bardzo zajmująca wędrówka przez Tripolis, Afryka północna. Wstęp 10 centów.

Teatr miejski: Dziś po południu: „Wojna domowa“ komedia w 3 aktach Z. Przybylskiego; wieczór: „Figle wiosenne“ operetka w 3 aktach Lindaua i Wilhelma. Jutro: „Medor“ tragikomedya w 3 aktach Henryka Malina.

Teatr ludowy. Dziś o godz. pół do 4 popołudniu „Matka rodu“, tragedia w 3 aktach Grillparcera; wieczór: „Odgrywana miłość“, sztuka Zegoty Krzywdzica.

Wystawy czasowe: Wystawa ogrodnicza w ogrodzie botanicznym przy gmachu uniwersytetu od godziny 8 rano.

Posiedzenia i zgromadzenia. Popis doroczny lwowskiej ochotniczej straży pożarnej „Sokol“ o godz. 4 po poł. (pl. Strzelecki). — Nadzwyczajne ogólne zgromadzenie robotników krawieckich w sali „Ogniwa“ pasaż Miłkolasza, godz. 10.

WOJNA.

Ugrupowanie wojsk japońskich.

Petersburg (Tel. wł.). Z Mukdena donoszą tu, że ugrupowanie wojsk japońskich jest następujące: Armia Kurokiego koncentruje się w rejonie Baniapusa-Bensihu, przednie strażę tej armii posunęły się naprzód dro-

gami ku Fuszunowi i Fulinowi. Obie inne armie japońskie i ich strażę przednie znajdują się koło Jenta.

Petersburg (TBK.). Kuropatkin telegrafował do cara onegdaj: Dziś nie otrzymałem żadnych sprawozdań o akcyi nieprzyjaciela. Na całym froncie nie można oznaczyć żadnego ruchu nieprzyjacielskiego.

W Liaojanie.

Londyn (TBK.). W Liaojanie panuje od 20 bm. zimno i pada deszcz. Japończycy, nie mając ciepłych ubrań i futer cierpią wskutek zimna.

Ofensywa Oyamy.

Petersburg (Tel. wł.). Fronty obu japońskich armii oskrzydlających, zwrócone są na Tienlin, z czego wnoszą, że oczekiwana bitwa stoczona będzie na północ od Mukdena.

Berlin (Tel. wł.). Marszałek Oyama rozpoczął ogólną ofensywę, odrzucając kozaków Miszczenki poza Mukden. Na południe od rzeki Hunho stoją słabe oddziały rosyjskie. Japońskie kolumny posuwają się stale naprzód, rozciągnawszy patrole na obu flankach rosyjskich aż do Tientinu.

Rosyanie w Korei.

Paryż (Tel. wł.). Japończycy dowiedzieli się, że admirał Skrydłow zamierza wysadzić wojska w północno-wschodniej Korei, dlatego też Kuroki nakazał obsadzić miejscowość Hamhoeng.

Z Korei.

Londyn (TBK.). „Daily Telegraph“ donosi z Seulu: Japończycy zastali miejscowość Hamhoeng (w północnej Korei) zupełnie opuszczoną przez Rosyan. Budowa kolei żelaznej z Seulu do Fuzanu poczyniła tak wielkie postępy, że prawdopodobnie jeszcze do końca bieżącego miesiąca cała linia oddana będzie do użytku.

Obłężenie Portu Artura.

Londyn (Tel. wł.). Z Tokio donoszą, że Japończycy odstąpili od planu podminowania Portu Artura, ponieważ wszędzie natrafiają na twardą skałę.

Czifu. Biuro Reutera donosi z Dalgno: Przybyli tu Japończycy donoszą, że wojska japońskie przypuściły nowy, gwałtowny, ogólny atak na Port Artura dnia 19 bm., a następnego dnia atak ten powtórzyły. Według krążących tu pogłosek, dotychczas jednak nie potwierdzonych, Japończycy przy atakach tych mieli odnieść wielkie powodzenie. Ostrzeliwanie twierdzy dn. 19 bm. rozpoczęło się o godz. 3 rano i trwało przez godzinę. Było ono tak silne, jak nigdy dotychczas. Japończycy ostrzeliwali z kilku punktów twierdzę z nowych wielkich armat obłężniczych, niedawno sprowadzonych.

czny popis i jechał do domu. Czarski zniknął od chwili niepostrzeżenia, po angielsku.

Przy pożegnaniu Autoforaki wyciągnął rękę do Władka, czując zwrócony na siebie i młodego człowieka badawczy wzrok baronowej.

Władek przez chwilę trzymał kapitana żandarmów w niepewności, nie podając mu swej dłoni. Wkońcu dotknął nią jego palców i uczył, jak go przechodzi na wskroś uczucie dziwnej przykrości... Ręka Greka była zimną jak płaz.

XXI.

Wkrótce po rozejściu się przeważnej liczby gości dom baronowej zaległa cisza. Sobkiewicz i Maticzek rozmawiali poufale w pokoju, przeznaczonym dla Józefa obok Władkowej kwatery. Maticzek prawil wciąż o Autoforakim swoją łamaną polszczyzną:

— Panie Józef... pan uważał, jak ten szelm, ten lump patrzył na pan Ladyslaw... Aj!... etwas wurd geschehen!... Pan Zbroiński ist ein echter Ritter... a on patrzył na kapitana jak tiger!... Coś będzie!...

Naraz dało się słyszeć dzwonięcie na dole u wejścia. Sobkiewicz wyjrzał przez drzwi do sieni i ujrzał Władka, otwierającego drzwi wchodowe. Portyera nie było.

Ku wielkiemu zdziwieniu obu przyjaciół na progu ukazał się Autoforaki.

Latarnia wisząca w sieni oświeciła jaskrawo jego bladą twarz, wykrzywioną impertynenckim uśmiechem.

Kpiącym głosem, którego intonacja zdradzała, że kapitan żandarmeryi znajdował się pod dobrą datą, wycedził:

— Co widzę?... Pan Zbroiński na służbie nocnej? Możeby się pan pozwolił zmienić?... tembardziej, że mam do państwa maleńki interes...

Czingtau. (TBK.). Bawiący tu Rosyanie oświadczają, iż przed niedawnym czasem udało się wpłynąć do Portu Artura kilku okrętom, naładowanym prowiantem i amunicją.

Paryż (TBK.). „Matin“ donosi z Petersburga, iż Japończycy atakowali onegdaj ze wszystkich stron Port Artura. Floty admirałów Togi i Kamimury, popierały atak ten silnym bombardowaniem. W Petersburgu panuje wielka obawa o wynik walki.

Korsarstwo japońskie.

Londyn (TBK.). „Daily Express“ donosi z Kobe: Japończycy zabrali angielski okręt „Crusador“, który jechał do Władystoku i odprowadzili go do Hakodate.

Korsarstwo rosyjskie.

Suez. (Biuro Reutera). Rosyjskie krążowniki „Smoleńsk“ i „Petersburg“ wpłynęły do kanału a po porozumieniu się z tutejszym rosyjskim konsulem udały się do Portu Said.

Neutralność Niemiec.

Berlin. (Tel. wł.) Wobec tego, że „Times“ ponownie wystąpił z twierdzeniem, iż pomiędzy Rosją a Niemcami istnieje tajne przymierze, oficjalna „Süd-Deutsche-Reichs-Correspondenz“ oświadcza, że żadnego takiego przymierza wcale nie ma, że rozmowa, jaka się toczyła pomiędzy cesarzem Wilhelmem II a carem Mikołajem II o stosunkach w Azji wschodniej była krótka i prowadzoną była podczas party bilardu w Wiesbaden. Wówczas to może przez kwadrans, ale nie więcej, gry bilardowej wymienili monarchowie szereg uwag co do stosunków w Azji wschodniej i co do konsekwencji, jakie z tych stosunków wypłyną. Po za tem Niemcy nie zrobiły nic, coby mogło podać ich w podejrzenie, iż nie szanują neutralności. Przeciwnie, rząd niemiecki stara się jak najskrupulatniej zachować wszystkie przepisy neutralności, aby niczem nie dać Japończykom powodu do usprawiedliwionych skarg.

Sąd angielskiego attaché.

Londyn. (TBK.) „Times“ donosi z Tokio: Attaché angielskiej marynarki gen. Nicolson występuje stanowczo przeciw twierdzeniu o złem obchodzeniu się Japończyków z korespondentami i attachés wojskowymi. Przeciwnie, Japończycy okazali im bardzo wiele grzeczności i zaufania.

Generał Nicolson wyraża się z wielkiem uznaniem o rosyjskich pionierach, a zarazem uważa zdobycie fortów w Liaojanu przez Japończyków za bardzo wybitny czyn.

We Władku zagotowało się.

Hamując się jednak, odparł z udanym spokojem: — Wyrezyłem, słysząc dobijanie się, portyera, bo poszedł z psami na spacer... Zaczekaj pan pod domem, aż portyer wróci i jego zapytaj, czy o tej godzinie pora nadchodzić cudzy dom w jakimkolwiek interesie... Tymczasem zechciej pan conąć się na trotuar, bo zamykając drzwi, mógłbym panu przyskrzypić nosa, który wściubiłeś, nie wiem, przez zapomnienie czy z nalogu, w niewłaściwe miejsce...

Rzekłszy to, drzwi zatrzasnął.

Zapewne kapitan, cofając się i pod wrażeniem zajścia, poruszył się niedość ostrożnie, bo coś za drzwiami klapło, poczem do uszu Sobkiewicza i Władka doleciał odgłos donośnych śmiechów na ulicy.

Dyable to było zrzędzenie, że właśnie w tej chwili przechodziło przed domem dwóch wojskowych: baron Hanusz, liflandczyk i książe gruziński Aszkanadze, oficerowie od dragonów.

Wyrzucono za drzwi w ich oczach Autoforaki, nie mógł schować obrazy do kieszeni a szukać zemsty tajemnie, honor munduru bowiem domagał się na jawnej drodze domagać się zadosyćczynienia.

O godzinie dziesiątej zrana, kiedy baronowa jeszcze spała, dwaj pomienieni oficerowie zjawili się w mieszkaniu Władka z żądaniem satysfakcji. Władek, który już był na nogach, odesłał obu do hrabiego, wskazując go jako swego sekundanta, drugim miał być Sobkiewicz.

W godzinę już potem jechali wszyscy na Padół, gdzie przeprawiwszy się w łodziach na drugą stronę, na Ług, zniknęli w gąszczu wierzbowych zarosli. Zaraz za nimi nadjechał wojskowy lekarz, a wkrótce potem rozległy się dwa strzały prawie jednocześnie.

C. d. n.

JADZIA.

Opowieść na tle wypadków w 1861—3 roku na Polesiu.

— Pan nie masz szczęścia w grze, ale za to... — gadał kapitan... Lecz Władek przerwał z pewnym z niecierpliwieniem:

— Bez „ale“, jeżeli łaska, panie kapitanie — i zmierzyl żandarma wzrokiem, który podrażnił tamtego widocznie. Autoforaki umilkł, zaciskając usta, ale w oczach jego zamigotały złowieszcze błyski.

Biedna Kitty złożyła to poróżnienie młodych ludzi na karb współzawodnictwa u jej boku, baronowa jednakowoż rozumiała lepiej scysy i aby o ile możliwości zapobiedz grożącej katastrofie, odwołała czempredzej Greka od stolika z szachami. Podczas kiedy w jednym rogu salonu rozlegały się harmonijne tony Trii Mozarta, z udziałem generała na wiolonczelli, Maticzka na skrzypcach i panny Bernard na fortepianie — w drugim baronowa, przechadzając się z Autoforakim, nie szczędziła mu objawów łask uprzejmej gospodyni, aż wkońcu znikli oboje wśród żywej gawędki w przytykającej do salonu bibliotece.

Władek grał ciągle w szachy z generałówną, która mu dała rewanż, gdy jednak nie przestawał z roztrągnięcia robić wprost niemożliwych posunięć, wykrzyknęła ze śmiechem po francusku:

— Ależ pan jesteś niemożliwy... Przestańmy lepiej...

Ponieważ godzina dwunasta co tylko miała udeńczyć, Kitty poczęła przynaglać ojca, aby kończył muzy-

Ogłosy wojny.

Powołanie lekarzy z Królestwa.

Świeżo powołano na Daleki Wschód znowu 30 lekarzy z Warszawy i 21 z prowincji z pośród należących do rezerwy armii czynnej. Wynagrodzenie, przez rząd wypłacane, jest nader skromne, wynosi bowiem tylko 102 rubli. Nadto rodziny lekarzy przez czas ich pobytu na Dalekim Wschodzie, pobierać będą na mieszkanie zależnie od rangi 24 lub 30 rubli miesięcznie, w czasie zimy na opał dodawane będzie 15 lub 20 rubli miesięcznie. Na drogę i umundurowanie lekarze otrzymują nie całe 700 rubli jednorazowo.

Jeden z lekarzy, dr. Bronisław Sawicki, powołany został telegraficznie z Karlsbadu, gdzie odbywa kurację.

Z pośród lekarzy, świeżo powołanych na Daleki Wschód, większość odwołała się do komisji, w celu zbadania ich stanu zdrowia, a ewentualnie zwolnienia od służby przy armii czynnej.

Wobec wynikłej z tego powodu zwłoki, wyjazd lekarzy odroczone na dni kilka. Wyjadą oni zapewne wszyscy razem w niedzielę nadchodzącą, bądź rano, bądź wieczorem.

Telegramy „Słowa Polskiego“.

Wiadomości krakowskie.

Kraków. (Tel. pryw.) Wczoraj otwarto tu testament śp. ks. kan. Teofila Midowicza. Majątek swój ziemski Nistrzejowice zapisał kapitulie krakowskiej.

O oszustwo.

Kraków. (Tel. pryw.) Znawcy stwierdzili, że szkoda wyrządzona przez obwinionego Müllera Tow. kredytowemu wynosiła wraz z procentami po dzień 19 sierpnia 1903 r. 373.668 k. 28 h.

Po przerwie południowej obok prokuratora pana Ptasia, zasiadł jako koreferent zastępca prokuratora dr. Trzaskowski, a to z tego powodu, że p. Ptasz czuje się niezdrowym. Gdyby pan Ptasz zachorował obłożnie, wówczas dalej oskarżenie podczas rozprawy prowadzić będzie dr. Trzaskowski.

Prokurator uczynił wniosek o wezwanie na świadka lustratora Związku Towarzystw zarobkowych i gospodarczych p. Domagalskiego.

W dalszym ciągu rozprawy Müller opowiada, iż szwagier jego Barko, był jego złym duchem i wciąż wymagał od niego nowych pieniędzy i nakłaniał go do nadużyć. Barko sam z pieniędzy zdefraudowanych wziął przeszło 250.000 k.

Obwiniony opowiada następnie, iż chcąc odzyskać pieniądze, ubezpieczył Barkę na 400.000 kor. i opłacał wysokie premie. Barko oświadczył, iż odbierze sobie życie tak, iż nikt nie będzie mógł przypuścić, iż popełnił samobójstwo i wskutek tego wszystkie police będą ważne. Przedsięwziął też próbę ntopienia się, a gdy się nie udała, ludzi obwinionego, że odbierze sobie życie przez to, że zatnie się w nagniotek i spowoduje zakażenie krwi, albo pojedzie do Zakopanego i rzuci się w przepaść tak, aby wszyscy myśleli, iż padł ofiarą własnej nieostrożności, albo że da się ukąsić żmiji i od jej jadu zginie. Pomimo tych przyrzeczeń nic nie zrobił.

Przewodniczący: Więc pan sądzi, że gdyby Barko był umarł, to wszystko byłoby w porządku?

Obwiniony: Tak jest!

Przewodniczący: O wcale tak nie jest, gdyż wówczas na pokrycie jednej zbrodni, popełnilibyście drugą a mianowicie oszustwa na Towarzystwach asekuracyjnych.

Dalej przystąpił trybunał do rozpatrywania tych punktów oskarżenia, które zarzucają obwinionemu popełnienie defraudacji do spółki z obwinionym b. dyrektorem Tow. kredytowego Romanem Chmurskim.

Obwiniony twierdzi, że Chmurski nigdy ani nie nakłaniał go do popełnienia defraudacji, ani z nich nie korzystał, lecz także nigdy nie badał ksiąg. Przy zamknięciu kasy obwiniony wymieniał swoje saldo, Chmurski zaś, który miał także swoje saldo w swych ksiągkach, nigdy nie mówił, czy salda te się zgadzają, czy nie.

Znawcy stwierdzają, iż Müller przy popełnianiu niektórych defraudacji musiał się porozumiewać z Chmurskim, gdyż inaczej nie mógłby być ich dokonąć.

Obwiniony przeczy temu.

O godz. 4-ej odroczone dalszy ciąg rozprawy do poniedziałku.

Germanizowanie urzędów w Czechach.

Wiedeń. (Tel. wł.) „Conservative Correspondenz“ dowiaduje się z Pragi: Nawet Koła nieuprzedzone do dr. Koerbera zdumione i oburzone są, że w ostatnich czasach przy awansach urzędników forytowani są kandydaci Niemcy z pominięciem Czechów, a co gorsza w miastach o większości czeskiej na kierujące stanowiska powołani zostali Niemcy o wybitnych tendencjach germanizatorskich. Zwłaszcza w Pradze bije to w oczy, gdyż prócz dwóch wszystkie urzędy mają szefami Niemców. Ponieważ przy nominacjach kolejowych ta sama miara odbiegająca daleko od zasady neutralności, głoszonej przez ministra prezydenta, ma być stosowaną, przypominają należy dr. Koerberowi, że podobne fakta rozgo-

ryczą nawet tych, którzy dotąd żadnej niechęci ku niemu nie żywili i pobudzi ich do zaciętego oporu.

Polskie paralełki na Śląsku.

Cieszyn. (Tel. wł.) Polscy posiwie ze Ślązka złożyli już rządowi całą sumę potrzebną na otwarcie polskich klas równoległych przy seminarjum nauczycielskim w Cieszynie. Jak wiadomo bowiem, dotacje na te klasy równoległe nie były wstawione w budżet na rok 1904, bez akcyi więc ze strony posłów polskich, otwarcie tych klas nie byłoby mogło nastąpić w roku bieżącym.

Niemcy wobec paralełek ślązkich.

Opawa. (Tel. wł.) Niemiecy posłowie odstąpili dlatego od postawienia w Sejmie formalnego wniosku, domagającego się cofnięcia rozporządzenia, dotyczącego równoległych klas słowiańskich, a zadowolili się jedynie czczą demonstracją, ponieważ dla podobnego wniosku nie mieliby większości a nie chcieli dopuścić do roziamu w swoim obozie.

Ks. Koburska hr. Lonyay.

Paryż. (Tel. wł.) Wczorajsze dzienniki paryskie prawie bez wyjątku przyniosły dosłowny tekst depezy, jaką hr. Stefania Lonyay miała wystosować do szwagra swego ks. Filipa Koburskiego. Telegram ten wywołał ogromne zdziwienie, mianowicie nie pojmuje nikt nagłego zwrotu w uczuciach hr. Lonyay do swojej siostry. Wiadomo bowiem, że od siedmiu lat obie siostry zupełnie się ze sobą nie komunikowały, pomimo że hr. Lonyay o wszelkich krokach ks. Filipa Koburskiego dobrze wiedziała. Oprócz tego zdziwienie wywołuje brzmienie telegramu, pomieważ hr. Lonyay w dobrych żyła stosunkach ze swoim szwagrem i dopiero w ostatnich czasach powstały między nimi pewne nieporozumienia, kiedy ks. Koburski mimo wezwania hr. Lonyay nie przyłączył się do procesu, jaki hr. Lonyay przeciw swemu ojcu królowi belgijskiemu wytoczyła.

Wiedeń. (Tel. wł.) Zastępca prawny ks. Filipa Koburskiego dr. Bachrach przesłał księciu depezę ogłoszoną przez dzienniki z prośbą, aby książę go zawiadomił, czy faktycznie podobną depezę otrzymał. Dotąd od księcia nie nadeszła żadna odpowiedź.

Epidemia tyfusu.

Detmold (TBK.) Epidemia tyfusu przybiera tu coraz większe rozmiary. Liczba chorych, nie wliczając w to garnizonu, wynosi 502 osób. 19 chorych umarło. Uczuć się daje wielki brak dozorców i dozorczyń do pielęgnowania chorych. Miasto zwróciło się do państwowego urzędu zdrowia z prośbą o przysłanie z Berlina powag lekarskich celem skutecznego zwalczania epidemii.

Socjaliści w parlamencie włoskim.

Rzym. (Tel. wł.) Skrajna lewica parlamentu, do której należą socjaliści, socjali radykali i republikańscy na odbytem zgromadzeniu uchwalili wezwać rząd, by Izbę zwołał przed 16 października. Wniosek ten wręczono prezydentowi Izby. Wniosek socjalistów, ażeby masowo złożyć mandaty, jakoteż wniosek, ażeby przez obstrukcję uniemożliwić pracę i zmusić rząd do ustąpienia lub rozwiązania Izby pozostały w mniejszości.

Nowy generał-gubernator wileński.

Petersburg. (Tel. wł.) Na stanowisko generał-gubernatora wileńskiego po Światopółku Mirskim, desygnowany jest generał-porucznik Fulon.

Zmoskwiczony japończyk.

Petersburg. (Tel. wł.) W katedrze Isaaka odbył się ślub japończyka Kaiotrugni, profesora instytutu języków wschodnich w Władywostoku. Przed ślubem nowożeńiec przyjął chrzest prawosławny.

Zapowiedź zamachu na Wilhelma II.

Berlin. (Tel. wł.) „Berl. Tagbl.“ dowiaduje się z Nowego Jorku, że tamtejszy generalny konsul niemiecki otrzymał list z zapowiedzią zamachu na życie cesarza Wilhelma II. List ten pochodzi od anarchistów.

Katastrofa.

Nowy Jork. (TBK.) W sali gimnastycznej jednej z tutejszych szkół publicznych, zapadła się podłoga. 10 dzieci zabitych, wiele rannych.

Krażownik „Terek“ przy pracy.

Port Said. (TBK.) Rosyjski krażownik „Terek“ zatrzymał angielski okręt handlowy „Lock-tay“, płynący do Colombo. Po przeszukaniu papierów pozwolono „Lock-tay“ płynąć dalej.

Las Paimas. (TBK.) Rosyjski krażownik „Terek“ wypłynął ztąd, pomimo tego że władze portowe pozwoliły mu przez trzy dni pozostać w porcie celem poczynienia rozmaitych naprawek.

Brema (TBK.) Kongres niemieckiej partii socjalno-demokratycznej uchwalił zebrać się na rok przyszły w Jenie.

NA MARGINESIE.

Na pokładzie rosyjskiego statku.

O pokład statku rwące biją fale,
Wstrząsa się, jakby wśród febrycznych drzeń,
Huczą armaty, a przy każdym działu
Żołnierze w ruchu ciągłym: noc i dzień.
Grzmot dział, ryk toni i trzask ścian okrętu,
Symfonia dzika, jak z piekielnych sfer.

Znać w pośród dymu, beziadu, zamętu,
Ostatnia rozpacz chwyta już za ster.

Z rozdartą piersią, raniony śmiertelnie
Marynarz leży, wzrok zatacza w ślup,
Japońskie działa snąc strzelają celnie:
Już na biedaka czeka morski grób,
Spragnione usta zębrzą kropli wody,
Ale z żyjących nikt nie zważa nań,
Za chwilę skona już marynarz młody:
„Boże!“ — zdławiona bólem szeptem krtań.

I raz ostatni staje mu przed oczy
Jedna z tych naszych ukochanych strzech...
— „Nigdy już nigdy!“ Błędny wzrokiem toczy,
Dusza pełna jest drogich, słodkich ech.
Wyciąga w próżnię mdlejące ramiona:
O najstraszniejsza z wszystkich chwila ta:
Serce się krwawi tęsknotą, gdy kona
O pomstę woła ta ostatnia Iza!

— Dajże o Boże! daj to mocny Boże!
Niech Cię doleci modłów naszych głos,
Gdy już inaczej dla nas być nie może,
Kiedyś nam taki dziś zgotował los,
Z tego chaosu, walki i zawieruchy
Wywiedz! nagrodę męczennikom daj:
Żeby za obcy kraj poległych duchy
Oglądać mogły w ołnym — własny kraj!
KAZET.

Wiadomości bieżące.

Spostrzeżenia meteorologiczne (z obserwatorium astronom. Politechniki) w 24 d. września b. r.:

Godzina	Ciśnienie w mm.	Temperatura C.	Wiatr	Opad w 24 g. (g. 24 g.)	Temperatura	
					Naj- wyższa	Naj- niższa
7 rano	736.6	4.2	NE ₂	0.0	15.6	3.5
2 popoł.	736.8	15.0	E ₃			
9 wiecz.	736.9	10.6	ESE ₁			

Uwaga: Pogoda przy zmiennem zachmurzeniu.
Prognoza na dziś: Pogoda przy zmiennem zachmurzeniu.

— **Przeniesienia.** Dyrekcyja poczt przeniosła oficyała pocztowego Bronisława Spernoła ze Lwowa do Sanoka, a asystentów pocztowych: Seweryna Waydowskiego i Hipolita Wojnowskiego ze Lwowa do Dąbrowy.

— **Z kolei państwowych.** W okręgu dyrekcyi lwowskiej przyjęte zostały jako manipulantki: Jadwiga Nazarewicz dla Podzamcza, Helena Bauer dla Podzamcza, Stanisława Linzmayer dla Przeworska, Helena Szajna dla Jarosławia i Henryka Mahey dla Przemyśla.

Wolentaryusz Michał Dogalewski mianowany został aspirantem dla oddziału IV w dyrekcyi we Lwowie.

Nakoniec przeniesieni zostali: komisarze maszyn: Ludwik Pawlikowski i Kazimierz Dobrawolski z warsztatów, rewident Maryan Przestrzelski z urzędu ruchu, tudzież adjunkci: Teodor Schmidt z urzędu ruchu w Podzamczu, Władysław Petesch z Jarosławia, Mieczysław Broniewski ze Stryja, wszyscy do dyrekcyi we Lwowie; Teofil Uraiński z dyrekcyi do urzędu ruchu we Lwowie; Dymitr Hutowicz z Drohobycza do Łańcuta, Emil Hrazdilek z Łańcuta do Stryja i Adolf Lewicki z urzędu ruchu we Lwowie do dyrekcyi.

— **Stypendyum.** Dyrekcyja galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego rozpisuje konkurs na jedno stypendyum z utworzonej przez Towarzystwo 1900 r. fundacyi jubileuszowej cesarza Franciszka Józefa, w kwocie 200 koron rocznie płatnym w ratach półrocznych z dołu. Do ubiegania się o to stypendyum są upoważnione uczęszczające do jakichkolwiek szkół publicznych dzieci urzędników i funkcyonaryuszów galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, którzy przynajmniej przez 10 lat w tej instytucy pracowali tudzież sieroty po urzędnikach i funkcyonaryuszach Towarzystwa. Podania zaopatrzone w dowody dotychczasowych postępów w naukach i metrykę chrztu przedłożyć należy w terminie do dnia 1 listopada do rąk dyrekcyi Towarzystwa, która to stypendyum nadaje.

— **Kongres maryjański.** Izba rękodzielnicza zaprasza wszystkie korporacje rękodzielnicze ze sztandarami i insygniami do wzięcia udziału w uroczystości jubileuszowej I Kongresu Maryjańskiego, która się odbędzie w mieście naszym. We środę d. 28 b. m. o godz. pół do 9 rano, raczą wystąpić tylko delegacy ze sztandarami, a we czwartek dnia 29 b. m. o godz. 3 popołudniu wszyscy członkowie korporacyi rękodzielniczych ze sztandarami do wzięcia udziału w uroczystym pochodzie. Zbór w ratuszu jednego i drugiego dnia o wyznaczonych godzinach, gdzie również bliższe objaśnienia będą udzielone.

— **Studnia Matki Boskiej.** Przeniesiona z miejsca, gdzie stanie kolumna Mickiewicza na miejsce, na którem stał dawniej posąg św. Michała w wstępu na Wały Hetmańskie Statua Matki Boskiej, które od r. 1861 zdołała studnię „Matki Boskiej“ została już odsłonięta.

Na wysokiej, czworobocznej, zwężonej u góry kolumnie, wznosi się statua; u podnóża kolumny z czterech stron spływa woda do dwu basenów, ułożonych ponad sobą tak, że nadmiar wody spływa z górnego

do dolnego. Na ścianie frontowej kolumny widnieje rzeźbiony w kamieniu napis „Statua N. P. Bogarodzicy, ofiarowana przez Sewerynę z Pietruskich hr. Badenową w r. 1861“.

— **Rozpoczęcie budowy kościoła św. Elżbiety** odbyło się wczoraj rano niezwykle uroczystie. Na miejscu budowy przy pl. Solarni jawili się arcybiskup ks. Bilczewski, kanonik ks. Ziemiański, ks. Wróblewski, prezydent miasta dr. Małachowski, wiceprezydent miasta Michalski, twórca projektu świątyni architekt prof. Talowski, prefekt Sodalicyi Maryańskiej prof. dr. Łyskowski, kierownicy budowy inżynier Richtmann i Bauer, członkowie komitetu budowy, p. Hawryszkiewicz, Rawski i Hochberger i i. Ks. arcybiskup Bilczewski w asystencji ks. Żylińskiego i Wróblewskiego odprawił modły białe na intencję rozpoczętego dzieła, poczem pobłogosławiwszy rzeszę robotników, przemówił do nich, zaznaczając, że w dniu rozpoczęcia tego dzieła, błaga Stwórcę, by praca przy tem zbożnym dziele szła zgodnie, by szczęśliwie doszła do końca i by Bóg ochronił tych, którzy pracują nad wzniesieniem Domu, poświęconego Jego czci od kalectwa i śmierci przy tej budowie. Następnie wzięwszy rydel nabrął pierwszą grudę ziemi i wrzucił ją do taczki, poczem zawrzała na całym placu gorączkowa praca.

— **Zgromadzenie urzędników konceptowych magistratu** odbyło się wczoraj w południe pod przewodnictwem dyrektora magistratu p. Lukasa celem naradzenia się w sprawie udziału w wiecu urzędników konceptowych wszystkich miast monarchii austro-węgierskiej, rządzących się własnym statutem, który ma się odbyć z początkiem przyszłego roku, tudzież zastanowienia się nad postulatami, które na wiecu miałyby być przedłożone. Po ożywionej dyskusji zgodzono się zasadniczo na wzięcie udziału w wiecu, a przygotowanie i rozpatrzenie postulatów i t. d. poruczono komisji, w której skład weszli: dyr. Lukas, radca dr. Fiszer i praktykant koncept. Henoch.

— **Kolej Lwów—Jaworów.** Rada zawiadowcza kolei lokalnej [Lwów—(Kieparów)—Jaworów] otrzymała z ministerstwa kolei żelaznych pozwolenie na przeciąg jednego roku na prowadzenie w myśl istniejących przepisów przedwstępnych robót technicznych dla normalnotorowej kolei lokalnej dla ruchu lokomotyw ze stacji Jaworów przez Kobylnicę i Laszki do połączenia ze stacją Surochów lub innym punktem kolei państwowej Jarosław—Sokal.

— **Kapela Narodowa we Lwowie,** która otrzymała w r. 1903 i 1904 od Sejmu krajowego subwencję po 600 kor., a od Rady miejskiej po 300 kor. wniosła i w tym roku odpowiednie petycje o subwencje na rok 1905. Zarazem wniósł Zarząd Towarzystwa na ręce p. prezydenta miasta prośbę o bezpłatne udzielenie jakiegokolwiek ubikacji w gmachu magistratu na lokal dla Towarzystwa, którego utrzymanie i konieczny na ten cel wydatek obciąża znacznie skromne fundusze „Kapeli“ z uszczerbkiem dla innych, jej niezbędnych potrzeb.

Sądzimy, że Towarzystwo to z uwagi na dotychczasową swą pożyteczną działalność i bezinteresowną pracę Zarządu, zasługuje na względy i opiekę publiczną, zwłaszcza ze strony reprezentacji Stolicy, w której jedna przynajmniej umundurowana kapela powinna się utrzymać.

— **Z ruskiego Klubu sejmowego.** „Dziennik Polski“ donosi: „Mimo pogródek „Dila“ i „Rusłana“ ruskim klub sejmowy na posiedzeniu dnia 15 b. m. przyjął do swego grona wybranego w powiecie brodzkim przeciw p. Barwińskiemu ks. Effinowicza i w ten sposób zapobiegł rozbięciu się ruskich posłów. Przyjęcie do klubu ks. Effinowicza nastąpiło na wniosek posła dr. Korola. Sprawa przyjęcia do klubu wykluczonych posłów: pp. Glidzika i Ochrymowicza będzie przedmiotem narad w przeddzień zwołania Sejmu. Na pierwszym posiedzeniu Sejmu złoży przewodniczący tego klubu dr. Oleśnicki deklarację, w której wyluszczone będą warunki, pod jakimi posłowie ruscy wezmą udział w pracach sejmowych“.

— **Samobójstwo kobiety.** Wczoraj około 7 wieczorem strzał rewolwerowy, dany w kurytarzu zaalarmował mieszkańców domu pod l. 194 przy ul. Łyczakowskiej. Kobiety przerażone detonacją, wybiegły do sieni i ujrzały konowalę szóstego szwadronu ułanów obrony krajowej Filipa Schmalenberga, podnoszącego z ziemi skrwawioną kobietę, ta jednak opadała bezwładnie, więc po kilkukrotnych usiłowaniu otrzeźwienia jej oddał się szybkim krokiem.

Zawiadomiono telefonem komisariat dzielnicy 4 o zamachu, ten jednak oświadczył, iż interweniować nie może, dom bowiem ten należy już do gminy Krzywczyce.

Śmiertelnie ranna kobieta leżała skutkiem tego dwie godziny bez pomocy, krew tryskająca z prawej skroni zalała całą podłogę sieni.

Po 8 wieczorem zawiadomiono z rogatki Łyczakowskiej o tym wypadku policję, więc komisarz p. Hołowiecki prosił pogotowie Towarzystwa ratunkowego, aby natychmiast wyruszyło na miejsce wypadku, sam zaś równocześnie wyjechał tam w towarzystwie agenta.

Pogotowie towarzystwa ratunkowego zastało młodą kobietę, liczącą około 25 lat, leżącą w kałuży krwi pod drzwiami Filipa Schmalenberga z przestrzelonej skroni już skrzyplą krew płynąć przestała, tętno serca słabe, stan bezprzytomny. Po opatrzeniu rany przewieziono ją do szpitala powszechnego. Śledztwo policyjne rozpoczęte natychmiast przez komisarza Hołowieckiego rzuciło nieco światła na tragiczną historię.

Do domu wdowy p. Maryi Wiszkon przy ul. Łyczakowskiej pod l. 136 zgłosiła się onegdaj jakaś mło-

da elegancko ubrana kobieta i prosiła o przyjęcie rzeźby i przenocowanie, odjeżdża bowiem do Wiednia i chce się tylko zobaczyć z narzeczonym swym „kursmidem“ Schmalenbergiem.

Pani Wiszkon przyjęła ją wraz z dwoma kuframi na nocleg. Wczoraj rano pisała listy i płakała ustawicznie, iż narzeczony jej, Kurszmid S. zwoził ją, a obecnie znalazłszy inną majątniejszą, porzucił.

Wieczorem około 7 poszła do domu, w którym mieszkał S. i posłała mu przez kelnera Jakóba Kreinera książkę do czytania z karteczką i prośbą o odpowiedź, gdy kelner przyniósł odpowiedź, przeczytała ją spokojnie, poszła szybkim krokiem na l. piętro, a w chwilę później usłyszano strzał, który zakończył wszystkie troski i zawody nieszcześliwej.

W pudełku z kapelusza w domu p. Wiszkon znalazł komisarz policji p. H. list towarowy, którym nadano w Wiedniu kufer z bielizną, pod adresem Ludmili Matias, a dalsze śledztwo utrudnione zniknięciem Schmalenberga wykazało, iż jest to adres denatki.

— **Tajemnicza zbrodnia.** Dnia 19 b. m. udał się, jak zwykle W. Chorabik, kontrolor lasowy u ks. Hieronima Lubomirskiego w Rozwadowie nad Sanem do lasu, w celu dopilnowania wywozu drzewa i wieczorem do domu nie wrócił. Nazajutrz wieczorem znaleziono go bez życia w gęstwinie koło Rozwadowa obok gościńca prowadzącego przez las na „krzyżowe drogi“ — lecz na terytorjum należącym do hr. Resigniego z Niska. Obdukcja sądowa nie wykazała żadnego uszkodzenia cielesnego, a ponieważ zachodzi podejrzenie otrucia, przeto wnętrzności odesłano w celu zbadania do lwowskiej kliniki. Dalsze dochodzenia może wykażą, czy śmierć nastąpiła przez otrucie w zamiarze samobójczym, czyli też w celu rabunku, na ostatni domysł naprowadza okoliczność, że po nadaniu w dniu 19 b. m. rano w tutejszym urzędzie pocztowym kwoty 400 kor., po wymianie banknota na 1000 kor. pozostało denatowi 600 k., których przy zwłokach wcale nie znaleziono. Tajemniczy ten wypadek wywołał w mieście i okolicy sensację, tem bardziej, że Chorabik cieszył się poważaniem i sympatją wszystkich, a był prawym i uczynnym oficjalistą.

— **Kradzieże.** Z otwartego mieszkania p. Maryi Bielskiej przy ul. Pańskiej pod l. 5 skradziono srebrny zegarek z długim srebrnym łańcuszkiem. — Służący rotmistrza p. Emila Tientza nazwiskiem Antoni Wdowiuk miał powierzony pomieszkanie, z mieszkania tego zginęła w zagadkowy sposób znaczna ilość bielizny męskiej i stołowej znaczonej „A. Z.“. Ponieważ Wdowiuk nie umie wytłómaczyć gdzie się rzeczy owe podziały, a pędził życie hulaszczę, wydalając się nocami z domu, oddano go do aresztów policyjnych jako silnie podejrzanego o tę kradzież. — Kantyniarzowi na strzelnicy wojskowej Samuelowi Margłowi skradziono przez otwarte okno futro barankowe wartości 100 kor. — W ul. Szeptyckich pod l. 41 b. rozbito piwnicę p. Antoniego Walentina i skradziono znaczny zapas wiktuałów jak kiel, karafioły, masło, jaja itd.

(**Podarki cesarza.**) Cesarz polecił, jak wiadomo, rozdzielić pewną ilość podarunków z okazji podróży swej do Marienbadu i Karlsbadu. W uzupełnieniu tych wiadomości wspomnieć należy, że także obie małe dziewczynki: Mizzi i Lily, córki p. Gottlieba Krausa, zastępcy firmy „Veuve Clicquot“, które cesarzowi austriackiemu i królowi angielskiemu w Marienbadzie wręczyły kwiaty, otrzymały naszyjniki z imieniem cesarskim.

P. Aniela Wierzbicka w imieniu p. Wandy Müller złożyła kor. 6 na „Szkołę polską w Białej“. W nr. 441 mylnie wydrukowaliśmy na „Dom polski w Białej“ co niniejszem prostujemy.

LITERATURA I SZTUKA.

Teatr.

Z teatru piszą nam: Na pierwsze przedstawienie Akademii literacko-artystycznej (we środę), urządzone staraniem komitetu Sodalicyi Maryańskiej, wszystkie bilety zostały już rozsprzedane. Natomiast na drugie takie same przedstawienie, we czwartek, można już nabywać bilety w biurze komitetu Sodalicyi Maryańskiej, ul. Jagiellońska l. 3, II. p., telefon 812.

Od dnia 1 października wszystkie przedstawienia wieczorne w dniu poprzednim rozpoczynają się będą o godz. 7 wieczorem.

Wystawa instrukcyjno-porównawcza w ogrodzie botanicznym.

Cichy dotychczas, zwiedzany przeważnie dla badań i nauki ogród botaniczny, ożył i napelniał się tłumami osób, zwiedzających wystawę. Punktem atrakcyjnym są warzywa i owoce, a przytem rośliny zagraniczne, których zastęp jest tak liczny w ogrodzie botanicznym. Zanim zwiedzimy wystawę — z chęcią podążamy w głąb ogrodu, ażeby przypomnieć sobie i jeszcze raz oglądając śliczne okazy szumiących buków i sosen, rzadkie okazy krzewów naszych i zagranicznych.

Ogród niegdyś tak wielki, dzisiaj przez budynki uniwersyteckie nowo wybudowane nielitościwie okrojony, dzieli się na t. d. dolny, przeznaczony na rośliny, mogące znieść nasz klimat — więc zimujące u nas — i na ogród zwany górnym, w którym się mieszczą cieplarnie a obecnie i wystawa warzyw, owoców i nasion.

Idąc przez ogród dolny widzimy porostawiane rośliny w wazonach. — A więc tu widzimy piękne grupy

ciekawych akacy — z rodziny mimozy — ciekawe mioty, słowem szeregi roślin z Australii. Dalej widzimy grupy roślin Ameryki północnej, a pomiędzy nimi zwraca ogólną uwagę grupa Avaucaryi — obecnie tak chętnie hodowanych w pokojach.

Wchodzimy do ogrodu górnego. Na wstępie uderza nas w oczy malownicza grupa smutnych — wiecznie spokojnych kaktusów. Wśród nich agawy, aloesy i inne lilie. Nad nimi góruje właśnie kwitnąca lilia, niby kaktus, tzw. Dasilivion o 3 m. kwiatostanie. Nie prędko uda się zobaczyć taki kwiat.

Chociaż chcielibyśmy czempredziej nasycić wzrok widokiem ślicznych warzyw już z daleka widzianych, nie można jednak oprzeć się chęci zwiędzenia olbrzymiej cieplarni, przez której okna zalotne paprocie i palmy do siebie ciągną i wabią. Tutaj na tle białej ściany i pnących się po niej delikatnych roślin, widzimy śliczne palmy, jakoto: kokosy Chameropsy kentie, Latanie, grupę ślicznych paproci podzwrotnikowych, grupę ciekawych pandanusów, nadzwyczajnie ładną grupę philodendronów i ogólnie podobającą się kępę tzw. caladyów o powiewnych bardzo oryginalnie barwionych liściach. Widzimy tutaj zastępy storczyków, kwitnących właśnie, figlarne auttuvia i tak dalej i dalej. Z tej cieplarni wchodzi się do drugiej, wysokiej, w której mieści się śliczny okaz palmy 70 letniej, z rodzaju Latania. Pod nią ustawiono grupę z ciekawych roślin tzw. erotonów o liściach niby skórzanych a barwnych i tzw. celozji, które naśladują pioropusze.

Ta grupa stanowi bardzo ładną kompozycję, a odznacza się barwnością i zgodnością tonów. W tej cieplarni mieszczą się także rośliny, wystawione przez uczennice szkół miejskich we Lwowie. Rośliny te zostały rozdane dzieciom z wiosną tego roku do hodowli, a obecnie dzieci wystawiają te rośliny.

Rozdalo je Towarzystwo pszczeńczo-ogrodnicze, które obecnie urządza wystawę. Należy się więc Tow. uznanie za rozwijanie zamiłowania do tego tak miłego zajęcia u naszych malusińskich.

Nareszcie, oddawszy w duszy należne podziękowanie p. Błażkowi, kierownikowi ogrodu botanicznego, pod którego nadzorem kwiaty te tak pięknie wyglądają, zwracamy wzrok na właściwą wystawę. Na pierwszy rzut oka zda się nie widzieć okazów wystawowych. Spoglądający dopiero na trawniki, widzi się śliczne warzywa gustownie ułożone dokoła róż. Wszystko to tworzy taki ładny zespół, że nie chce się wierzyć, że można coś tak ładnego zrobić z tych ogólnie przeznaczonych do jedzenia, a nigdy do dekoracji roślin. Pod każdą z róż, które rosną na około trawników ułożono marchew, pietruszkę, buraki, pomiędzy dwiema różami śliczny o liściach jak puszek jaruż, śliczne dynie, kapusty itd. W dwóch pawilonikach mieszczą się przeróżne odmiany najrozmaitszych warzyw. Przeszło czterdzieści odmian marchwi, czerwonych, żółtych i białych, tyleż odmian cebuli, kapusty, kalarepy — tu leżą karczochy, dalej kardy, salcefie, tykwy jaruże, kapusty brukselskie sałaty, rzodkwie i tad dalej, coraz to nowe warzywa w przeróżnych odmianach.

W drugim pawilonie całe zastępy ślicznych jabłek i gruszek, przeróżne nasiona zbóż i warzyw.

Zwiedzając ową wystawę odnosi się wrażenie, że w ogrodzie Towarzystwa, urządzającego wystawę, nie było posuchy. Wszystko bowiem jest tak dorodne, zdrowe, ładne, że mimowoli pytamy się a cóż było z posuchą?

Czyż tam w Zamarstynowie słońce nie grzało tak mocno? Tembardziej należy się uznanie Tow. i hodowcom tych warzyw, za tak dzielne stawianie czoła tej kłęsce, która cały nasz kraj nawiedziła.

Z całej wystawy odnosi się bardzo miłe wrażenie, bo tak tutaj powiązано przyjemne i ładne z pożytecznym. Mimowoli stajemy zdziwieni, czy daną grupę uważać za jakieś fantastyczne kwiaty, czy warzywa. Publiczność zwiedzająca wystawę rozradowana, bo i nasyci się wzrokiem widokiem kwiecistych ślicznych roślin i owoców, pozna się wiele ciekawych, nieraz nieznanych warzyw — a przytem przy wstępie otrzymuje się jeden los, najczęściej pełny, na który wygrywa się bardzo ładne rośliny.

I sprawozdawca miał szczęśliwy „ciąg“, ale zamiast kwiatu wygrał flaszkę miodu panińskiego.

ODPOWIEDZI REDAKCYI.

Wł. J. Strañ. Tłumaczyć wolno przed upływem roku od chwili ukazania się utworu jedynie za pozwoleniem autora; po upływie roku można to uczynić bez takiego pozwolenia i bez względu na rozmiary utworu.

T. T. w Z. Sienkiewicz pisze teraz romans historyczny z czasów Sobieskiego p. t. „Na polu chwały“.

Zmarli.

W Warszawie: Jerzy Goldman, współpracownik „Gazety Handlowej“, brat pośta Bernarda Goldmana w 71 roku życia.

NADEŚLANE.

Za tę rubrykę Redakcyja nie odpowiada.

Wszędzie do nabycia

Sarg
Kalodont

niezbędny krem do zębów
utrzymuje zęby czyste, białe i zdrowe

Serravallo's
chińskie wino z żelazem

Posiła słabowitych, bezkrwistych i reko nwa
lescentów. pobudza apetyt, wzmacnia nerwy
288 50 ulepsza krew.

Smak wyborny. Przeszło 2000 lekarskich orzeczeń.

J. Serravallo, Tryest-Barcola.
W aptekach po 2 40 k. pół l. i 1 40 k. litr.

!!! Kto co jechać do Budów!!!

Kiedy wszystkie kąpiele mineralne z dodatkiem kwasu
węglowego nowym aparatem prof. dr. Niemiłowicza
przez pp. lekarzy barczą polecane, działają daleko skute-
czniej, niż kąpiele zwykłe mineralne — wydaje 569

Zakład Bratkowskiego

Lwów, Łyczaków. ul. Skrzyńskiego. przyst. kolei elektr.

Ciągnięcie 22 października 1904.

Losy c. k. wied. loteryi policyjnej po 1 kor.

1560 wygranych, między niemi
100 głównych wygranych wartości **50.000 kor.**
Pierwsze trzy główne wygrane, koron 25.000, 5000, 1000,
wypłacane będą na żądanie, po strąceniu 10 proc. i usta-
wowego podatku od wygranych **— w gotówce**
LOSY są do nabycia we wszystkich kantorach wymia-
ny, trafikach i kolektorach loteryjnych.
Każdy nabywca losu otrzymuje listę wygranych darmo.
Biuro c. k. loteryi policyjnej, Wiedeń I., Schottenring 11
(w gmachu dyrekcji policji) 7118

Powróciłem z ćwiczeń wojskowych i ordynuję w mie-
szkaniu prywatnym 7691

Dr. Bolesław Gerzabek

prywatny i dyrektor szpitala w Husiatynie.

Dr. Józef Mayer powrócił z Krynicy
i mieszka obecnie — ul. Wałowa 3. 8904

Dr. Xawery GORSKI

ordynuje jak w latach ubiegłych, od 20 września przez całą
zimę w Abbazyi, willa Jezica. 8980

Dr. C. SZTEMBARTH

powrócił

ul. Batorego I. 26. 9169

**NOWY KANTOR
SŁOWA POLSKIEGO**

WE LWOWIE, UL. TAŃSKIEJ L. 1 (RÓG AKA-
DEMICKIEJ NAPRZECIW HOTELU GEORGE'A)

MIEŚCI

**GŁÓWNE BIURO OGŁOSZEŃ ORAZ
PRENUMERATY SŁOWA POLSKIEGO**
SKŁAD WSZYSTKICH WYDAWNICTW WŁA-
SNYCH TUDŻIEŻ SPRZEDAŻ ODDZIELNYCH
NUMERÓW.

Wydawnictwo posiada we Lwowie trzy własne Biura:
1) Administrację główną, ul. Chorążczyzny 1. 17-19.
2) Kantor Słowa Polskiego przy ul. Tańskiej 1. 1.
3) Biuro sprzedaży Słowa w Pasażu Mikołascha.
Tylko te trzy Biura wydawnictwo prowadzi we wła-
snym zarządzie i za nie w zupełności odpowiada.



Javal nadaje włosom w całości
zdrowy wygląd, barwę na-
turalną i naturalny połtek i miękkość.

Z przyjemnością stwierdzam, że Javal jest
w użyciu zarówno przyjemny, jak sku-
teczny. Wszystkie, co o tej wodzie w anon-
sach i broszurach pisano, uważam za prawdzi-
we. Lotte Witt, c. k. nadw. śpiew. Wiedeń.

Cena k. 500 za flaszkę, wystarczającą na długi czas. Do nabycia
w aptekach, drogeriach, lepszych perfumeryjach i tryzjerów. Re-
prezentant naczelny: Maksymilian Fessler, Wiedeń,
II., Hintere Zollamtsstrasse 3. 8350

9146 **Gryginalny ameryk. eliksir piękności.**



Jeżeli się wieczorem posmaruje
tym eliksirem twarz lub inne czę-
ści skóry, to już najbliższego por-
ranku odłączają się od niej
prawie niedostrzegalne łuski,
przez co staje się ona ośniewa-
jąco-białą i delikatną. Przez noc
znikają piegi, plamy wątrobiane,
znamiona, czerwoność nosa, w-
gry, zaskórniki, ślady po ospie.
Skóra nawet u osób starszych na-
biera ośniewającej czystości, staje
się różową, delikatną i młodzień-
czo świeżą. Cena małej flaszki
k. 5. — dużej k. 7. — Kalifornijs-
ka woda na biust zadziwiająco
szybkiego działania. Środek do

osiągnięcia wspaniałego piękności biustu. Tylko zewnętrznie.
Nieszkodliwość gwarantowana. I flaszka zupełnie wystar-
czająca do osiągnięcia skutku k. 8. Wyłącznie źródło zakupu
J. APPEL Wiedeń, VIII., Josefstädterstrasse 71—24.

„OJCZYŻNA“

tygodnik ilustrowany dla ludu

— wychodzi we Lwowie na każdą niedzielę. —

Co miesiąc dodaje bezpłatnie książeczkę z zakresu
historii, polityki i gospodarstwa. 319

„OJCZYŻNA“ kosztuje wraz z przesyłką poczt-
ową rocznie 4 kor., kwartalnie 1 kor.

Adres: Lwów, ul. Koperutka 9.

Przegląd Wszechpolski

MIESIĘCZNIK

POŚWIĘCONY POLITYCE NARODOWEJ

ORAZ ZAGADNIENIOM ŻYCIA SPOŁECZNEGO
EKONOMICZNEGO I UMYSŁOWEGO

rozpoczyna 10-ty rok istnienia i wychodzi nada-
na dotychczasowych warunkach. Ukazuje się w ze-
szytach miesięcznych objętości 5 arkuszy druku.

Prenumerata wynosi: rocznie 12 kor.
półrocznie 6 kor.

Administracja: ulica Jabłonowskich 1. 9.
w Krakowie. — Okazowe numery na żądanie wy-
ślane są bezpłatnie. 938

Przyjechali do Lwowa

dnia 24 września b. r.

Hotel George'a. (Pokoje od 3 koron począwszy).
Hr. K. Siadnicki Podolia, hr. A. Szembek z Podolia, hr. J.
Romaszkan z Horodenki, J. Zieleniewski z Podolia, A. Ga-
rapich z Zagórza, J. Michałowski z Podolia, Z Romańska
z Hrusiatycz, dr. T. Janiszewski z Zakopanego, J. Nitsch
z Krakowa, M. Keplicz z Myszkowa, K. Brokl z Kijowa,
Z. Ciechanowski z Krakowa, A. Gonrowicz z Odessy, J. Ste-
ciuk z Wels, K. Schudowa z Wels, A. Husik z Wels, K.
Dienstl z Wels, L. Zaleski z Podolia, F. Tobiasch z Wels,
G. Grigorca z Czerniowiec, A. Kulczakowski z Podolia, H.
Verhelou z Piaseczny.

Hotel Imperial. Hr. Aleksander Iliński z Rysy,
hr. Adam Romer z Wierzbicy, dr. Stanisław Miszewski
z Jaworowa, Gustaw Strawiński z Szydłowic, Jan Jarun-
towski z Twierdzy, Franciszek Jaruntowski z Twierdzy,
Nikodem Budny z Królestwa Polskiego, Tadeusz Niemen-
towski ze Zbaraża, Jakub Cipzer z Wiednia, Władysław
Greis z Pilzna, Teofil Witosławski z Borszczowa, Jan Ju-
gendfein z Krosna, Dawid Halpern ze Stryja, Leon Steiner
z Wiednia, Moryc Deutsch z Bielska, Bronisław Rappaport
z Drohobycza.

Wiadomości giełdowe.

Z targów handlowych.

Wiedeń. (Tel. wł.) Spirytus:

Za towar skontyngentowany z dostawą natych-
miastową za 100 Hl. płacono kor. 53:20 do k. 53:60.
Tendencja: słabsza.

Cukier: Rafinada prima z dostawą natychmia-
stową z Wiednia w całych wagonach K. 78:50, Rafi-
nada secunda z dostawą natychmiastową z Wiednia w
całych wagonach K. —, Kostkowy prima w skrzy-
niach netto z dostawą natychmiastową z Wiednia K.
82:—, w całych wagonach K. — do —, beczkami
do —.

Tendencja: spokojna.

Nafta galicyjska Standard White w całych wa-
gonach z Wiednia K. 37:90 do K. 38:60. W beczkach
K. 39:50 do 41:95.

Tendencja: spokojna.

Wiedeń, dnia 24 września. Kursa giełdy wiedeńskiej:
Losy a) procentowe: Austr. zakładu kredyt. i oblig. p.
z r. 1880 3 proc. 308:—, Austr. zakł. kred. z ob. p.
z r. 1889 3 proc. 297:—, Towarzystwa żegluga na Du-
naju 100 zł. m. k. 4 proc. 275:—, Węgierskiego Ban-
ku hip. po 100 zł. 4 proc. 270:—, Pożyczka serbsk.
norm. po 100 fr. 4 proc. 93:—, b) bezprocentowe-
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 20:80, Zakł. kredytow.

dla handlu i przem. po 100 zł. 455:—, Clary 40 zł.
m. k. 158:—, Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 78:—, Lo-
sy m. Krakowa 20 zł. 84:—, Pożyczka m. Lublany 40
zł. 66:—, Ofen 40 zł. 165:—, Palfiy 40 zł. m. k.
162:—, Czerwonego krzyża austr. tow. 10 zł. 54:—,
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 29:10, Losy fund. arc.
Rudolfa 10 zł. 66:—, Salma 40 zł. m. kon. 221:—,
Pożyczka salcburska 77:—, zł. Tureckie oblig. prem.
kolej po 400 fr. 133:25, Losy komunalne m. Wiednia
z r. 1874 518:—.

Berlin, d. 24 września. Banknoty austriackie 85:15,
Spirytus —.

Paryż, d. 24 września. Trzy procent. renta 99:87,
31:80.

Depesze z targu pieniężnego.

Wiedeń, 24 września. Zamknięcie wczorajszej gieł-
dy popołudniowej notowano: Akcje austr. Zakładu kredy-
towego 663 75 Akcje węgier. Zakładu kredyt. 779:—, Akcje
Anglo banku 283:—, Akcje Unionbanku 535:50, Akcje Län-
derbanku 448:50, Akcje Bankvereinu 552:50, Akcje Boden-
credit 958:50 Akcje gal. Banku hipotecznego 545:—, Akcje
kolei państwowych 649:—, Akcje kolei południowej 87 50
Akcje Tramway A. —, B. —, Akcje kolei Elbethal
420:—, Akcje kolei północnej 5510, Akcje kolei czerniow.
575:—, Akcje Alpy 473:50, Akcje Rima Muranyi 525:—
Akcje Prag. Towarzyst. żel. 2475, Akcje Fabryk broni
483:—, Akcje tureckie tytoniowe 346:25, Akcje galic. karpac.
Tow. naitowego 1037:—, Oblig. węg. ind. 97:65, Renta ma-
jowa 99:50, Austr. Renta koronowa 99:50, Węg. Renta ko-
ronowa 97:75, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 99:30, 4 proc.
listy Banku hipoteczn. 99:—, 4 1/2 proc. listy Banku hipot.
101:70, 5 proc. listy Banku hipoteczn. 112:—, 4 proc. listy
Banku kraj. 99:40, 4 1/2 proc. listy Banku kraj. 101:75, 5 proc.
komunalne obligacje Banku kraj. 103:45, Obligacje propi-
nacyjne 99:75, 4 pro. Gal. pożycz. kraj. z 1893 r. 99:50, 4 pro.
pożyczka miasta Lwowa 97:25, Losy tureckie 133 50, Marki
117:47, Ruble 253:50, Kredyty —, Alpy —, Węgier.
kred. —, Unionbank —, Koleje —.

Usposobienie: Przy rezerwowym przebiegu po części
wskutek realizacji depresja. Zamknięcie spokojne i ustalone.

Berlin, 24 września. Przy zamknięciu wczorajszym
giełdy: Kredyty 208:90, Staatsbahny 139 25 Disconto Co-
mandit 191:40, Berlin. Tow. handl. 160:25, Laura 250:50, Bo-
hamery 208 90 Kolej połudn. wschodnio-pruska —, Ru-
bel za gotówkę 216:25, Kolej warsz.-wied. —, Kolej mor-
za śródziemnego 92:50 Kolej Meridionalna 146:25, Losy
tureckie 130:20, Renta włoska —, „Harpener“ kopalnia
węgl. 215:10, Kolej Marienburg-Mławka —, Konsolida-
cye 438:—, Lombardy 18:30, Kolej Henry 105:75, Niemiecki
bank narodowy 125:—, Kanada Proferred 127:75 Akcje że-
glugi hamburskiej 116:10, Kurs warszawski —, Huta
„Donnersmark“ 250 75.

Berlin, d. 24 września. Wczorajsza giełda popołudn.
4-proc węgierska renta złota —, Węgierska renta kor-
nowa —, Austr. akcje kredytowe 208:90, Staatsbahny
139:25, Lombardy 18:30, Disconto Comandit 191 90, Ruble
215:25 Tendencja: dość słaba.

Frankfurt, d. 24 września. Wczorajsza giełda wie-
czorna: Austriacka renta papierowa —, Austr. renta
srebrna 100 30, Austr. renta złota 101:70 Austr. akcje kre-
dytowe 208:60, Staatsbahny 138:90, Lombardy 18:25, 4-proc.
austr. renta koronowa 99:80.

Tendencja: silna.

Paryż, d. 24 września. Wczorajsza giełda wieczorna
4 proc. renta francuska 97:87, 4 proc. renta włoska —,
4 proc. hiszpańskie Extérieurs 88:65, Losy tureckie 126:—
Nowe tureckie Console —, Ottomany 585 —, Deber
473— Chartered 34 —, Rio-Tinto 14:16, Renta turecka C.
—, Renta turecka B. —, Lancaster —, Renta buł-
garska —, Renta grecka —.

Tendencja:

Budapeszt, d. 24 września. Wczorajsza giełda: Wę-
gierska renta złota 118:90, Węgier. renta koronowa 97:70,
Węgierski bank kredytowy 780 —, Węgierski bank przem.
i handlu —, Węgierski bank hipoteczny 515:50, Wę-
cier. eskontowy 461:—, Austriacki bank kredytowy 665:—, Rima
Murany 525 50 Budapeszt. kolej miejska 585 50, Kolej po-
łudniowa 87:—, Austr.-węg. kolej państw. 650:50
Tendencja: silna.

Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt, 24 września. Pszenica na kwiecień 1900
od koron — do —, Pszenica na maj — do 0 —
Pszenica na październik 10:25 do 10:26, na kwiecień od
10:61 do 10:62, Zyto na kw. od 7:94 do 7:95, Zyto
na październik od 7:48 do 7:49, Owies na kwiecień od 0 —
do 0 —, Owies na maj 7:23 do 7:24, Owies na październik
od 6:83 do 6:84, Kukur. na maj 1905 7:27 do 7:29, Kukurudza
na lipiec od 0 — do 0 —, Kukurudza na sierpień od —
do —, Kukurudza na wrzesień od 7 — do 7:15
Rzepak na sierpień od 10:50 do 10:50.

Pogoda:



Ważne dla Pań! Salon Mód
Kobiecej Spółki Przemys-
łowej „Trud“, Rynek 39 I.
piętro, został zaopatrzony na
sezon zimowy w wielki wy-
bór kapeluszy damskich i dzie-
cięcych, odznaczających się
wytwornym gustem, dobor-
owym materiałem i elegancją
wykonania. Zamówienia wy-
konują się szybko. Ceny na-
der przystępne. O liczne od-
wiedziny i zamówienia upra-
sza Dyrekcja. 8990

PILNIE MASZYN DO OBRABIANIA DRZEWA

WIEDEN

Najnowszy szczególnie

Holoubkau

INŻYNIER ALBRECHT GRUNWALD

Różne maszyny do mebli, parkiet, fortepianów, bilardów, fabryki wozów,
stolarstwa, tokarstwa i powroźnictwa. 6008

Gatter „Goliath“ i Rapid z patentow. hamulcem Sinussa

Zalety: Podwyższenie działania około 50%. — Mniejsze zużycie siły o 35%. —
Mniejsza strata w odpadkach o około 20%.

Można zastosować do każdego istniejącego gatru.
poszukuje się zastępcy na bardzo korzystnych warunkach.

Informacji udziela „Wiener-Zentral“, W. Seibler, poseł, Tel. 19.518

By ten przyjemny uzależniony sport czynić dostępnym dla wszystkich kół, dostarczam za 120 Koron gotówka, nowy rower z 1904 r. piewszorzędnej fabryki, odznaczającej się szczególnie twórczością materiału, dokładnym wykonaniem i lekkim chodem: włącznie z latarką acetylenową, dzwonkiem przednim i z gwarancją 120 kor. Nowe rowery: „Premier“, „Greger“, „Waffenrad“ po oryg. cenach. Używane meble i damskie rowery po 75, 85, 90 k. Płaszcz gumowy po 7, 8 i 10 kor., weże 4 do 5 k. Pneumatyki Rothblat, Continental „Dunlop“ po 12 kor., weże 6 do 8 kor. Latarki acetylenowe 3 do 4 i 5 kor. Olejne „Kobold“ 6 kor. Dzwonki 80 hal. Siodła 5 kor. Pompy teleskopowe 2 kor., pompy nożne 3 do 4 kor. Puszka emajlu do lakierów, 1 kor. Nowości! Płyn do nikowania 1 kor. 70 h. Wszystkie inne części zapasowe najtaniej. Cennik za darmo. Wielki ilustr. specj. katal. samoch. i rower. za odst. 60 H w. mark. Wysyłka za nadesłaniem kwoty lub za zaliczka. Sprzedaż na raty wykluczona. Korespondencya polska. M. Rundbakra, Wiedeń, IX., Liechtensteinstr. Nr. 23.

Słynne na cały świat wody mineralne, źródła

VICHY

państwowa własność Francji.
Nie należy nigdy zaniedbywać zapytania panów lekarzy ordynujących, z którego z trzech źródeł
Célestins, Grande-Grille, Hôpital
wody używać należy. 6221
Du nabycia we wszystkich handlach w 4 mineralnych i aptekach

Wyrazy podzięk!
Wielmożny Pan J. H. Rabinowicz, Wiedeń!
Mam zaszczyt oznajmić Panu, że 6 niklowych roskopfów kotwicznych, jakie u pana nabyłem są doskonałymi czasomierzami, nadto nie godzi się przemilczeć bez pochwały ich miłej formy i trwałości wykonania, jakoteż ceny przystępnej. Z wysokim szacunkiem Arthur Ritter Hall v. Stahlberg k. k. Bezirkshauptmann, Wiedeń, XIII/6, Hietzinger Hauptstrasse 49

12 tygodni do wypróbowania!

Tylko zwr. 2-20
z łańcuszkiem i futerałem oraz męzkim lub damskim pierścieniem z amer. złotą Crüstor zimitow. brylantem.

Wysyłam każdemu moje prawdziwe amerykańskie roskopfy kotwiczne Remontary antymagnetyczne i obowiązują się w przeciągu 12 tygodni zegarek przyjąć z powrotem i pieniądze zwrócić natychmiast (bez wszelkiego potrącenia, skoro otrzymam bez śladów zużycia). Mój kotwiczny Roskopf remontary z patent. podziałką godzinową z emalii w wytwornie polerowanych, hermetycznie zamkniętych patentowanych pokrywach z niklu lub czarnej stali ściśle podług rysunku, do nakręcania raz na 36 godzin, dokładnie uregulowany, zaspokaja nie tylko wszelkie wymagania jakie stawiane bywają zegarkom, ale prześciga w trwałości i dobrym chodzeniu najdroższe nawet zegarki.

Szczególnie nadaje się mój niklowy kotwiczny zegarek Roskopa dla gospodarzy rolnych, urzędników, służby żandarmerji i funkcjonariuszy kolejowych itd. jak wogóle dla każdego potrzebującego silnego i pewnego zegarka służbowego. Wiele tysięcy tych zegarków jest w użyciu ku zupełnemu zadowoleniu właścicieli. Do każdego zegarka dodaje się za darmo elegancki srebrny łańcuszek wraz z karabinkiem, kółkiem bezpieczeństwa i futerałem. Również gratis otrzymuje się do każdego zegarka pierścień z amerykańskiego złota Crüstor z imitow. brylantem. — Cena za 1 sztukę zł. 2-20. Przy odbiorze 3 sztuk zł. 2-10 za sztukę. Przy odbiorze 6 sztuk zł. 2 za sztukę. Za dokładność 5 lat gwarancji. Moje zegarki bywają przez 3 tygodni przed wysyłką dokładnie i sumiennie regulowane i wypróbowane. Wysyłka za zaliczką całej kwoty, przez generalne zastępstwo pierwszej fabryki precyzyjnych zegarków Roskopa, protokołowanej przez c. k. Sąd handlowy. 8706

J. H. Rabinowicz, Wien VII., Lindeng. 2/87
dostawca Związku c. k. austriac. urzędników państw.

Ting-Ting

Jedna próba przekonana, że Ting-Ting zabija wszystkie pluskwy i niszczy gniazda tychże, dochodzi do najciaśniejszych i najmniejszej szpar, skutkuje natychmiast, nie zawiera trucizny, jest jasną jak woda, ma zapach przyjemny i zdrowy. 1 flaszka 60 hal., rozpylacz 20 hal dla sypialni. Dla hoteli, instytucji, szpitali i t. p. we flaszkiach litrowych i półlitrowych taniej. Skład główny u Alojzego Hübnera, Lwów Rynek 38.

Otrzymać można prawie we wszystkich drogeriach, składach towarów kolonialnych, farb i szcotek.

Żadnych innych bezwartościowych środków nie używać.

„PUREZA“

jest sensacyjnym wynalazkiem w sztuce farbowania włosów

„PUREZA“ jest wypróbowany i znany z tego środka, że powraca siwym włosom głowy i brody w 6 do 8 dniach ich naturalny kolor w każdym odcieniu, nie smarując skóry ani bielizny. Sprawdzone i poświadczane przez chemiczne laboratorium austriackiego gremium aptekarskiego.

Wylączne źródło sprowadzenia u firmy: Gustaw Behrend, Wiedeń, I. Kärntnerstr 44. Cena za flaszkę kor. 4-—, pocztą o 40 hal. więcej za zaliczką pocztową. 9129

Fa Anna Csillag

z moim olbrzymim, 185 centymetrów długim warkoczem rusałki, posiadłam takowy dzięki 14-miesięcznemu użyciu mojej pomady własnego wynalazku. Pomada moja uznana jest za jedyny środek pielęgnowania włosów, przyspieszania ich porostu, wzmacniania cebulek. Wywołuje u pań pełną, siłą brody i nadaje po krótkim użyciu włosom na głowie i brodzie połysk naturalny i chroni je od przedwczesnego siwienia do późniejsi starości.



Cena puszek 1, 2, 3 i 5 zł.

Codzienna wysyłka pocztą po nadesłaniu lub za pobraniem należności. Wysyła wprost fabryka na cały świat, dokąd należy adresować wszelkie zlecenia.

Anna Csillag
Wiedeń I., Graben 14

Jedyny skład wysyłkowy: 7641
APTEKA ZYGMUNTA RUCKERA, we Lwowie.

Idealną piękność kobiecą

użykuje się po użyciu Maczki pożywej Ideal. Odnazcz wielk. złot. medalem. Wystające kości na ramionach i łopatkach znikają zupełnie. Zupelną okrałość kształtu uzyskuje się. Maczkę pożywą Ideal polecają lekarze, dzieciom rekonwalescentom, cierpiącym na blednicę, osłabionym fizycznie lub umysłowo, pracującym osobom. Cena wielkiej dawki z opisem użycia tylko 3 korony. Porto 45 hal. Wysła się jedynie za zaliczką albo za poprz. wysłaniem należności. Depot hygienique R. Hoffmann Wien I. Bäckerstr. 20

S. V. Do nabycia w Brodach w aptece pod złot orłem Leona Kallira. Jedyny skład w apt. pod węgierską koroną J. Piepes-Portyńskiego 816 we Lwowie ul. Bernardyńska I.

Ogólny oddział komercyjny

na 899³
Akademii ekspertowej c. k. muzeum handlowego w Wiedniu. Dla abityrentów szkół średnich i przemysłowych (jeden rok). Specjalne kursa dla jurystów, bankowości i spedycji. Spis wszystkich wykładów na r. 1904/5 sprowadzać można za nadesłaniem 35 hal. — dla kursów specjalnych gratis. Wpisy od 21 września do pierwszych dni października.

Pierwsza austriacka fabryka kuchen H. KOLOSEUS, Welis

Poleca swoje niezrównane kuchnie w zelazie, emalii, porcelanie i majołce, z regulacją ciepłoty, stosow. do każdego komina. patenty. e kuchnie gazowe i kuchnie do gazu i węgla, przenośne kuchnie hotelowe i restauracyjne. — Katalogi bezpłatnie. 19

C. k. państwowa nagroda za doskonałe wyroby
Pierwsza Morawska fabryka

Zegarów wieżowych

Fr. Moravus, Brünn, Grosser Platz 6. wykonuje i dostarcza zegary wieżowe dla kościołów, zamków, ratuszów, szkół, fabryk w doskonałym wykonaniu po tanich cenach. Cenniki i kosztorysy bezpłatnie. — Najdalej idąca gwarancja. 5986

Wskrud! Przechować! Przechować!

Szanownym P. T. Odbiorcom naszym podajemy do łaskawej wiadomości, iż naszym generalnym zastępcą dla Galicji i Bukowiny jest wyłącznie pan Samuel Reischer w Czerniowcach, ul. Siedmiogrodzka 1 2l.

W ostatnich czasach zdarzyło się niejednokrotnie, że ludzie niesumienni nadużywali rozgłosu naszej firmy, aby wyłudzić od publiczności fotografie i zaliczki, dopuszczając się nieprawdopodobnych kłamstw w celu wzbudzenia wiary, że zastępują firmę naszą. Prosimy zatem uprzejmie wszystkich, aby we własnym swoim interesie przed udzieleniem fotografii podróżującemu zastępcy żądali zawsze bezwarunkowo przedłożenia naszej urzędow. stwierdzonej legitymacji.

Artystyczny Zakład „Austria“ w Bielsku
Właściciele: Rodzeństwo Klebert

Firma w c. k. sądzie handlowym protokołowana. — Dostawcy austriackiego „Związku urzędników państwowych.“ — Konto czeku pocztow. kas oszczędn. nr. 824.494.
Największy w Austro-Węgrzech zakład powiększania fotografii i wykonywania według fotografii portretów kredką, pastelami, akwarelą i olejno, na kartonie i płótnie w nowoczesnym stylu po cenach bezkonkurencyjnych i w spłatach miesięcznych. 5843

Alrejkie miejsce włości lecznicze.

Levico Vetricolo

(500 metrów) (500 metrów)

Tyrol południowy.

Wygodne urządzenia lecznicze. — Grand Hotel i Grand Hote. Levico des Bains pierwszego rzędu i przyszło 30 hoteli i pensyi wszystkich klas.
Sezon: Od 1 kwietnia do końca października.
Zeroje ars. enikalno-żelazne.
nader skuteczne przeciw niedokrwistości, chorobom skórnym, nerwowym i kobiecym.
Kuracze kąpielowe i wody do picia.
Levico moce i Levico słabo dla kuracyi w domu podług przepisu lekarza otrzymać można we wszystkich aptekach i składach wód mineralnych. 2568 20

LEVICO jest stacją kolei Valsugana, oddaloną o godzinę od Tryentu, we wspaniałym położeniu i łagodnym klimacie. — Projekta i dokładne objaśnienia udziela Dyrekcya kąpielowa zdrojowiska Levico-Vetricolo. Adr. tel.: Fonti-Levico.

Na 6 miesięcy dla wypróbowania

Tylko 2-— fl. wraz z łańcuszkiem i futerałem

posyłę każdemu słynący w świecie, jedynie prawdziwy system kotwicznego Patentow. remontoar Roskopfa idący godzin 36, z emaliowanym cyferblatem w czarnej oprawie z imitow. stali lub niklu i zobowiązuję się przyjąć go napowrót przed upływem 6 miesięcy, cenę zaś tegoż bez żadnych potrąceń odesłać.

Tysiące pism z uznaniem dowodzą światowej sławy mego niezrównanego w wszelkiego rodzaju trudach zegarka Roskopfa. Pisemna gwarancja na lat trzy. Oryginalne ceny fabryczne wraz z łańcuszkiem i futerałem są: 1 sztuka fl. 2-—, Z podwojną kopertą fl. 3-40. Z portretem J. C. M. Najjaśn. Pana, z orłem państwowym, z piękną sceną myśliwską lub krajobrazem o 15 ct. więcej. Wysyłka za pobraniem przez główny skład I. S. Fabryki zegarków Roskopfa pod firmą 8059

Maks Böhnel, zegarmistrz. Wiedeń, 1713, Margarethestr. 38

Dostawca c. k. urzędników państwowych. Największa i najstarsza firma, założona w r. 1840. Najwyż. odzn. Grand Prix i wielki medal złoty Paryż 1904. Przystroga! Należy mieć się na baczności przed zalecaniami przez drobnych zegarmistrzów i handlarzy, blaszanymi zegarkami Roskopfa i nie dać się w błąd wprowadzać reklamie jarmarcznej. Należy zwracać pilną uwagę na firmę, która istnieje od lat 64.

Prawdziwe Roskopf z Double-złota Savonnet-kotwicowe remontoary

są najnowszymi zegarkami Roskopfa. Zegarki te mają doskonały, pod gwarancją dokładny mechanizm precyzyjny, zaopatrzone są w podwojną kopertę z trzech bardzo silnych płaszczyz. złota Double z sprężynami. Złoto Double jest podobnym do złota metalom, który swego złotego wyglądu nigdy nie traci. Zegarki te wzbudzają swoim wspaniałym wykończeniem ogólny podziw i nie dadzą się odróżnić od prawdziwie złotych. Cena 5 zł. Odpowiednio dobrany podwojny łańcuszek męski z złota Double zł. 1-50. Do każdego zegarka dodaje się 3-letnią piśmie gwarancję. Wysła tylko za pobraniem przez Józefa Spiering. Wiedeń, I. Postgasse 2-39. 7642

Właściciel c. k. wyłącz. przywileju!

Największe odznaczenie 10 złotych medali
Zygmunt FLUSS
piewszorzędny zakład
Parowej
Fabryki

Własne siłce: we Lwowie tylko przy ul. Sykstuskiej 23, w Krakowie tylko przy ul. św. Krzyża 7. Zamówienia z prowincji wykonywa się skrupulatnie. Wobec nadużyć proszę dokładnie uważać na mój adres. 8457

Telefon I. 157.

Zakład gazowy miejski we Lwowie

poleca na porę zimową

KOKS

Najpraktyczniejszy i najczystszy materiał opałowy do kuchni, pieców, dla centralnego ogrzewania, kuźni i warsztatów mechanicznych.

Wartość opałowa koksu jest wyższą niż węgla kamiennego.

Na miejscu w gazowni sprzedaje się koks od 50 kg. (1 cetnar) począwszy, 50 kg. (1 cetnar) kosztuje 1 kor. 30 hal. Od 3 cetnarów począwszy dostawę uskutecznia się do domu, bez żadnej dopłaty. — Na żądanie dostarcza się koks gruby lub łamany (drobny).

Przy większym odbiorze stosowny opust. 8813

Koks do opatu pokojowego!

Koks dla kuchni!

FABRYKA ASFALTU I PAPY DACHOWEJ

Inż. SZELIGI-LYSZKIEWICZA

LWÓW, UL. ŚW. MARGINA L. 29.



KAZDEMU kto zażąda 9156

przesyła bezpłatnie poradnik „CO CZYTAĆ?”

księgarnia W. ZUKERKANDLA

WE LWOWIE W ZŁOCZOWIE

ul. Sykstuska 8. ul. Sobieskiego 4.

Z dawien dawna znana za swój dobroć i zapach prawdziwą

Herbatę Rosyjską

zbioru majowego poleca handel W. ADAMOWICZA

W BRODACH (na pograniczu rosyjskim)

- Famijna bardzo dobra zł. 1-40
- Melange de Moskau w oz. opak. 2-50
- Imperial cesarska 3-50
- Ostrzyby z maj. herb. kwiat. 1-20

Z Brodów! Grzybki litewskie tegoroczne kor. zł. 4-116

Znacie już państwo

MALTYM?

MALTYM jest wyśmienitym, wysoce skoncentrowanym napojem stołowym z ekstraktu słodowego, ogromnej wartości odżywczej.

MALTYM uderzająco skuteczny w natychmiastowym przywróceniu wyczerpanych sił, po chorobach obłożnych, operacjach, połogu, przy niedokrwistości, w stanach osłabienia, dla rekonwalescentów, dla osób starzejących się, chorych na żołądek, po znacznych wyczerpaniach w zawodowej pracy.

MALTYM zdobył sobie świetne uznanie u pierwszych powag i u tysięcy rodzin jest jedynym napojem pojawiającym się przy stole do objadu i kolacji.

Całe i pół butelki w drogeriach, handlach kolonialnych i delikatesów. Najbliższe miejsce zakupu podane będzie na żądanie bez zwłoki.

Zakłady wytwarz. artykuły odżywcze JAN HOFF Stadlau Fabryki dyetycznych preparatów słodowych.

SKŁAD: 8941

B. Roth i Syn, agencja we Lwowie.

WAŻNE DLA KAŻDEGO!

Największy skład

Herbaty

Ceylońskiej, importowanej z plantacji: Ancoomra, Palamcota, Ugała. 8874

Julia Januszevska Lwów, Hetmańska I. C.

Herbata Ceylońska sprowadzana wprost od największego w świecie Towarzystwa Plantatorów, przez żadną konkurencję nie do pokonania, z kapitałem obrotowym 2.000.000 funtów szterl., t. j. 48.120.000 kor.

Każda paczka od 1/4 funta począwszy, opakowana już na miejscu w Ceylonie w czyste i zalutowane hermetycznie, aby swego znakomitego aromatu podczas transportu nie uрониła i zachowała swoje niedoścignione zalety.

Umęczenie fizyczne usuwa, rozbudza umysł. Usuwa ociężałość, przyspiesza krążenie krwi. Uzdrowia i wzmacnia organizm. Zawiera największą ilość alkaloidu Theiny, przeto zdrowa. Zawiera najmniejszą ilość Taniny, przeto smaczna. Najczystsza, albowiem rozgarnowanie odbywa się zapomocą maszyn, a nie rąk. Najsmaczniejsza, bo zawiera zdrowe składniki, tylko tej herbaty właściwe. Najtańsza, bo każdy liść prawdziwy, przeto wydatna, ekonomiczna.

Ta herbata jest tylko w dwóch gatunkach:

CZARNE „BEE GARDEN SOUCHONG“

paczka 1/4 funta 1 kor. 20 hal., t. j. 60 ct.

z kwiatem „Bee Garden Golden Tipped Pecoe“

paczka 1/4 funta 1 kor. 40 hal., t. j. 70 ct.

Uwaga. Celem rozpowszechnienia tak znakomitej Herbaty Ceylońskiej, unieściłam pod marką firmową tytułem rabatu konsumcyjnego gotówkę w walucie koronowej.

WAŻNE DLA KAŻDEGO!

Caro i Jellinek

Wiedoń-Poznań

Lwów, Jagiellońska 22.

Lwów, Jagiellońska 22, tel. 403

Pat. wozy 6 i 8 metr.

!!! Gwarancja za całość!!!

52 własnych wozów meblowych patent.

CARO I JELLINEK.

Zarząd dóbr Bieżanów

poczta i stacja Bieżanów 7899

poleca do siewu: ŻYTO Pethus z oryg. wysiewu z Lochów, dające w roku bieżącym 14 mtr. z morgi po 22 kor PSZENICA Square-head Remonlad z oryg. wysiewu z Nasenbeide plon tegoroczny 15 mtr. po 28 koron. Pszenica Mold prolific, plon tegoroczny 15 mtr 28 kor. Ostka regenerowana za pomocą selekcji wyprodukowanej plon tegoroczny 13 mtr. po 26 koron. Cena rozumie się za 100 kilo loco stacja Bieżanów worki po cenach własnych.

Jako nawóz jesienny jest

MACZKA ŻUŻLOWA THOMASA

ze znakiem gwiazda

należy zastosowana jest najtańszym i najlepszym nawozem fosforowym pod wszelkie uprawiane rośliny.

Fabryki fosfatów Thomasa

St. z. z. o. p. Berlin.

Pouczających broszurek i cen udziela bezpłatnie i oplatnie, tudzież utrzymuje główny skład

JÓZEF KARRACH

Lwów, Jagiellońska 22.

Baczność przed żużlami małowartościowymi i fałszowanymi! 6280

Ważne dla Rodziców.

Główny skład bielizny dla dzieci

Wyprawki dla niemowląt.

Kapeluszki, czapeczki, piaseczki, ubranka, buciki, pończochy, hałki damskie

poleca 8038

Magazyn kompletnej konfekcji dla dzieci

Karolina Szydłowska

Lwów, ul. Akademicka I. 14.

Ceny niższe niż wszędzie. — Towar doborowy.



Karlsbadzki

proszek

żołądkowy

na trawienie

z miętą pieprzową „Marka ochronna: wąż“ — przyjemnego smaku, zalecany przez lekarzy i stosowany w utrudnionym trawieniu, chronicznym katarze żołądka, kurczach żołądka, zgadze, drażnieniu do wymiotów, niemiłej woni z ust, kwaśnym odbijaniu, braku łaknienia, przy ciągłym używaniu usuwa wszelkie przypadłości żołądkowe. Codziennie nowe uznanie.

Cena za 1 pudełko 2 korony.

Główne miejsce wyrobu i rozsyłki: „Bären-Apotheke“ w Mähr. Schönberg 19. Do nabycia w przeważnej większości aptek, gdzie nie ma — zamówić wprost. 8404

10 złotych

medali.



10 złotych

medali.

Na sezon!

Zimowe okrycia, płaszcze, ubrania, uniformy, płaszcze gumowe, oraz ubrania dla pań — każdego rodzaju, będą razem z podszewką i watą całkiem jak nowe czy to ufarbowane, czy też chemicznie maszyną odczyzyszczone, wyprasowane i oddane w zupeł. dobrym stanie do noszenia.

Specjalność. Farbiarnia sukien jedwabnych i strasich piór na wszystkie kolory „Systemu Fluss“.

Punktualna wysyłka! Znakomite wykonanie! Tanie ceny! 8457

Zygmunt Fluss nadw. dostawca

Największa galic. czesko-morawska parowa farbiarnia ubrań i chemiczny zakład czyszczenia. Jedynie składy: Lwów, ul. Sykstuska 26. Kraków, tylko ul. Św. Krzyża I. 7. Upraszam z powodu nadużyć zwracać dokładną uwagę na moją firmę.

Fabryka: Brünn. — Telefon 576 i 213.

DRZEWKA OWOCOWE

tylko szlachetne w wyborowych gatunkach ze szkółki Państwa Dzików, prowadzonej od 40 lat przez ogrodnika J. Cybulskiego w Dzikowie do sprzedania w wielkiej ilości

Szczepki do zakładania sadów

jako to: jabłonie, grusze, śliwki, czereśnie i derenie, zastoso-

wane do naszego klimatu. Szkółka ta założona jest na lichej glebie i wystawiona od wzgórz na północ, aby się drzewka łatwo w każdym gruncie przyjmowały. Cena sztuki od 2—4 lat 80 halerczy, od 4—6 lat 1 kor., starsze już owoc rodzące 2 kor. Wszelkie zlecenia przyjmuje i odwrotnie jak najstaranniej załatwia

Michał Kubica, Tarnobrzeg.

Należytość za pobraniem. Przy większych zamówieniach odpowiedni opust. 8912

Odpowiedzialny redaktor: Józef Ziemiński.

Z drukarni „Słowa Polskiego“, we Lwowie, pod zarządem Józefa Ziemińskiego.

Nakładem Spółki wydawniczej we Lwowie, Stow. zar. ogr. poręką.

Papier z fabryki Braci Fialkowskich w Białej Czańcu.